# Niech was nikt nie sądzi… (Kol.2,16)

„Niech więc nikt nie osądza was z powodu jedzenia i picia, czy też w sprawie święta lub nowiu albo szabatów.” (Kol 2,16 pau)

Ap. Piotr stwierdza, że Paweł w swoich Listach napisał wiele „*trudnych rzeczy*” – problemów złożonych i głębokich, które ludzie nieumiejętni, lub co gorsza – niestateczni, wykręcają ku swej własnej wygodzie, zniekształcając Prawdę Bożą (2 Ptr 3,16).

Typowym tego przykładem jest pogląd niektórych kierunków religijnych na wypowiedź apostoła z Listu do Kolosan 2,16. Twierdzą oni, że w słowach tego tekstu, ap. Paweł sankcjonuje prawo spożywania wszelkich pokarmów łącznie z wszelką nieczystością (por. 3 Mjż 11,1-31), oraz unieważnia wszelkie święta łącznie z siódmym dniem stworzenia – Sobotą.

Czy rzeczywiście ap. Paweł tego nauczał?

## Zasada kontekstu.

Tekstem wyrwanym z kontekstu można wszystko „udowodnić”, ale to będzie dalekie od prawdy biblijnej. Tę metodę dyskredytuje ks. A. Wantuła, opowiadając zabawną historię. Jeden z pastorów ewangelickich w okolicach Cieszyna chcąc jakoś obronić święcenie niedzieli, z braku poważnych dowodów biblijnych posłużył się tekstem Ew. Marka 16,1 wyrywając z kontekstu dwa słowa „*minął sabat*” i wmawiając słuchającym, że sabat już dla chrześcijan jest nieobowiązujący (ks. A. Wantuła, Zarys Homiletyki Ewangelickiej, s. 47).

Dla słów Pawła z Kol 2,16 najbliższym kontekstem jest następny, 17 w. Dowiadujemy się z niego, że nie jesteśmy zobowiązani do zachowywania tych świąt i sabatów i nowiów miesięcy, oraz spożywania tych pokarmów i napojów, które są

cieniem rzeczy przyszłych i które znalazły swe wypełnienie w Chrystusie Jezusie (*„rzeczywistością jest Chrystus”*).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na brzmienie w. 17 w przekładzie Biblii Gdańskiej: ***„które są cieniem rzeczy przyszłych ale prawdą jest ciało Chrystusowe”***. Termin *„ciało Chrystusowe”* odnosi się niewątpliwie najpierw do Jezusa Chrystusa, który w ciele ludzkim był na ziemi w nim pokonał grzech (Jan 1,14; Rz 8,3; 1 Ptr 2,22), a w końcu – poprzez ofiarowanie się na Golgocie, w ciele zgładził nasze grzechy (1 Ptr 2,24; 2 Kor 5,19-21). Następnie jednak termin *„ciało Chrystusowe”* odnosi się do Kościoła Chrystusowego: *„Gdyż członkami Jego ciała jesteśmy”* (Ef 5,30; por. 1 Kor 12,12-27).

W świetle kontekstu staje się oczywiste, że Paweł w w. 16 nie mówi nic o pokarmach, jakie codziennie spożywamy, nie *„oczyszcza”* bynajmniej wieprzowiny i wszystkich tych rzeczy, które Bóg określił jako nieczyste, lecz mówi tylko i wyłącznie o pokarmach, napojach, świętach i innych postanowieniach symbolicznych, obrazujących starożytnemu Izraelowi *„rzeczy przyszłe”* – zbawienie dokonane <<w Ciele Jezusa Chrystusa>>!

Dalszy kontekst biblijny wyjaśnia, jakie to pokarmy i napoje, jakie święta, nowie miesięcy i sabaty były symbolem.

## *„Cienie rzeczy przyszłych”*

## 1. Pokarmy

a) Baranek spożywany 14 Nisan

– od 10 dnia Nisan w każdym domu chowany był baranek (2 Mjż 12,1-5)

– 14 Nisan należało tego baranka zabić, krwią jego pokropić futryny domów by uchronić się od śmierci, a mięso /nie łamiąc w nim kości/ należało upiec w ogniu i spożywać z przaśnymi chlebami i gorzkimi ziołami (2 Mjż 12,6-14.46). Spełnieniem tego symbolu stał się Jezus, Baranek Wielkanocny, który został

zabity z powodu naszych grzechów (1 Kor 5,7). Nie złamano Mu kości (Jan 19,31-36), a Jego krew oczyszcza i uwalnia od śmierci (Hbr 1,3; 9,14; 1 Ptr 1,10-19; 1 Jan 1,7).

– Stary kwas jest symbolem grzechu (1 Kor 5,7), stąd przaśne chleby z którymi spożywany był baranek, wskazywały dodatkowo na bezgrzeszność głównej ofiary – Baranka, Chrystusa Jezusa (1 Ptr 2,22);

– Każdy Izraelita obowiązany był spożywać baranka wielkanocnego (2 Mjż 12,1-4);

– Ktokolwiek umyślnie i dobrowolnie wstrzymałby się przed spożyciem go, miał być osądzony i zabity (4 Mjż 9,4-13; por. Hbr 10,28).

Znaczenie tej symbolicznej ofiary skończyło się w Ofierze Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Odtąd nikt nie musi spożywać paschalnego baranka. I właśnie dlatego ap. Paweł pisze: *„Niechże was nikt nie sądzi z powodu pokarmu…”* (Kol 2,16).

b) Pokarmy obowiązujące kapłanów

– Określona część ofiar miała być spożywana przez kapłanów (3 Mjż 10,12-15).

– Obowiązani oni tez byli spożywać mięso ofiar za grzech (3 Mjż 10,16-17);

– Mojżesz gniewał się z powodu zaniedbania tego przez Aarona w pewnych okolicznościach. Wyjaśnienia Aarona, podającego szczególne powody tego, wstrzymały jednak jego gniew (3 Mjż 10,17-20).

Nosicielem grzechów ludu stał się na Golgocie Jezus Chrystus (1 Ptr 2,24; 2 Kor 5,21) i odtąd wszystko, co działo się w świątyni i w jej służbie, zostało unieważnione (Mt 24,50-51). Tym samym i kapłani, których między wierzącemu było wielu (DzAp 6,7), nie byli obowiązani spożywać nakazanych pokarmów. Również dla nich aktualne były słowa Pawła: *„Niech ze was nikt*

*nie sądzi z powodu pokarmu…*”.

## 2. Napoje

a) Gorzkie zioła

– Z mięsem baranka wielkanocnego i przaśnikami, Żydzi obowiązani byli spożywać wywar z gorzkich ziół (2 Mjż 12,8). Było to postanowienie tak samo ważne, jak każdy szczegół tej ofiary wielkanocnej i bezkarnie nie wolno go było naruszyć;

b) Napoje składane do ofiar świątecznych

– Czytając uważnie rozdziały 28 i 29 4 Mjż zauważamy, że do każdej ofiary krwawej dodawano ofiary bezkrwawe: mąkę, oliwę i wino (czyt. 4 Mjż 28,4.5.13.14).

Również to postanowienie wzięło swe spełnienie w śmierci Pana Jezusa i od tego czasu nikt nikogo nie miał prawa za niedotrzymanie go sądzić. Wręcz przeciwnie, dalsze składanie ofiar ujmowałoby Jezusowi, szczególnie gdyby składane były jako ofiara oczyszczająca i usprawiedliwiająca!

Na początku istnienia Kościoła tzw. judaizujący chrześcijanie chcieli narzucić współwierzącym obowiązek zachowywania wszystkich ustaw i ceremonii zakonnych. Ślady tego znajdujemy już w DzAp 15,1.5 i w Listach Pawła, który walczył z tym przekonaniem dowodząc, że wszelkie ofiary zakonne były tylko cieniem na dzieło Chrystusa i wypełniły się w Jego „ciele” (por. Gal 3,24; 5,4; Kol 2,16-17; Hbr 10,1-8). Wypowiedź z Listu do Kolosan: *„Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju…*”, jest wyrażeniem jego poglądu na tę sprawę.

## 3. Symboliczne Święta

a) **Wielkanoc**

O święcie tym mówiliśmy już powyżej. Dla narodu izraelskiego było ono przypomnieniem dawnych wydarzeń związanych z wyjściem z Egiptu (2 Mjż 12,14.25-27), a zarazem było symbolem

przyszłych wydarzeń – przelania krwi Zbawiciela na oczyszczenie nas z grzechu (Hbr 1,3; 1 Kor 5,7).

b) **Święto Przaśników** (dnia pierwszego i siódmego – Sabat)

– Następowało bezpośrednio po 14 Nisan: przez siedem dni nie wolno było nikomu spożywać nic kwaszonego (3 Mjż 23,6-8);

– Również to święto było „*cieniem rzeczy przyszłych*”. Jednak, mimo że skończyło się w śmierci Chrystusa, nie wskazywało bezpośrednio na Niego, lecz na Jego Kościół (drugie znaczenie terminu ‹‹ciało Chrystusowe››).

Wynika to jednoznacznie ze zsumowania faktów, o których świadczy Pismo.

Jak wiadomo chleby przaśne, z którymi był spożywany baranek wielkanocny, wyobrażały doskonałe, bezgrzeszne ciało Jezusa Chrystusa (por. Mt 26,26).

I właśnie Jezus, kiedy złożył swoją Ofiarę, uwolnił nas z grzechu, czyniąc nas przaśnymi (czyt 1 Kor 5,7). Odtąd lud Boży nie potrzebuje jeść przaśnych chlebów przez siedem dni każdego roku, lecz ma żyć czystym – przaśnym życiem! „Przaśni jesteście!” – napisał Apostoł i dodał: „*Obchodźmy więc święto nie w starym kwasie ani w kwasie złości i przewrotności, lecz w przaśnikach szczerości i prawdy*” (1 Kor 5,8). Nie zostaliśmy tutaj wezwani do obchodzenia dorocznego Święta Przaśników, lecz do prowadzenia całego życia w darowanej przez Chrystusa czystości. Bo wszak liczba siedem jest znakiem pełni i doskonałości (siedem dni stworzenia, ‹‹siedem świeczników-zborów››, ‹‹siedem pieczęci››, ‹‹siedem trąb››, ‹‹siedem plag ostatecznych››, ‹‹siedem Duchów Bożych›› itp. itd.). Stąd symboliczne, siedmiodniowe Święto Przaśników było zapowiedzią wolnego od grzechu życia naśladowców Jezusa Chrystusa; od momentu nowonarodzenia aż po jego kres w ciele.

Starotestamentowemu Izraelowi nakazano: „*Przez siedem dni przaśniki jeść będziecie i nie ukaże się u ciebie nic*

*kwaszonego ani będzie widziany kwas we wszystkich granicach twoich*” (3 Mjż 13,7 BG). W Nowym Testamencie oczyszczony krwią Jezusa lud Boży ma się strzec grzechu. Jan ap. wtórując słowom Pawła pisze: *„Dziateczki to wam piszę, abyście nie grzeszyli…*” (1 Jan 2,1). A jeśli ten kwas-grzech pojawi się niespodziewanie, należy go natychmiast usunąć; grzech trzeba wyznać, odwrócić się od niego (1 Jan 1,7.9) i dalej żyć czystym, przaśnym życiem.

c) **Święto Pierwiastków**

– Nakaz Boży (3 Mjż 23,9-14);

– Żniwo świata, to żniwo dusz dla Królestwa Bożego (por. naukę Jezusa Mt 9,36-38; Mr 4,26-29);

– Dniem gdy w całej okazałości będą oglądać wyniki żniwa Bożego w Jego ludzie, będzie dzień Przyjścia Pana, dzień zmartwychwstania (por. 1 Tes 4,13-17; 1 Kor 15,50-54; 2 Tym 3,7-8);

– Pierwiastkiem tego żniwa – pierwiastkiem zmartwychwstałych jest Zbawiciel świata (1 Kor 15,20-23);

– Kiedyś, pierwszego dnia po sabacie kapłan w świątyni obracał *„tam i sam*” (BG) snop, pierwiastek żniwa. Podobnie Jezus ukazał się wielu po raz pierwszy po swym zmartwychwstaniu – pierwszego dnia po sabacie (Mt 28,1-10; Mr 16,1.9; Łk 24,1,13,15; Jan 20,19) na różnych miejscach.

d) **Pięćdziesiątnica** (Sabat Pański)

– Nakaz Boży dany Żydom (3 Mjż 23,15-21);

– Od tego dnia zaczynało się coś nowego: 1. nowa ofiara śniedna; 2. nowe chleby – pierwiastki, upieczone na nowym kwasie;

– Był to symbol nowotestamentowej PIĘĆDZIESIĄTNICY (por. DzAp 2,1-4).

– Do tego czasu uczniowie nie czynili nic na zewnątrz dla sprawy Królestwa, teraz przystąpili do owocnej służby, składając z siebie samych zupełną ofiarę Panu (Rz 12,1; por. DzAp 2,5-31);

– O ile **stary kwas** był symbolem grzechu, który należało usunąć (1 Kor 5,7-8), to **nowy kwas** w myśl słów Jezusa jest wartością pozytywną w dziele Ewangelii (por. Mt 13,33).

Obrazuje on moc Bożą, czynną w dziele budowania Kościoła, co rozpoczęło się na ogromną skalę właśnie w akcie wylania Ducha Świętego (por. DzAp. 2,41-47; 4,32-33; 6,7).

e) **Dzień Wesołego Trąbienia** (Sabat Pański)

– Nakaz Boży (3 Mjż 23,23-25);

– Biorąc pod uwagę fakt, że Sabat Trąbienia przypadał na pierwszy dzień miesiąca siódmego (Tiszri), to jest miesiąca, w którym obchodzono Sabat, „*Dzień Pojednania*”, można wnioskować, że te dwa Sabaty miały ze sobą ścisły związek: sabat trąbienia zdaje się być zapowiedzią Dnia Pojednania, będąc jednocześnie Świętem (Sabatem) sam w sobie.

Trąbienie zawsze stanowiło zapowiedź czegoś i było mobilizacją (por. 4 Mjż 10,1-10; Obj 8,1.7-12; czyt. też Mt 24,31; 1 Tes 4,16).

– Nie jest chyba rzeczą przypadku, że co pięćdziesiąt lat Rok Jubileuszowy, (Miłościwy) ogłaszano głosem trąb, właśnie w Dniu Pojednania (czyt. 3 Mjż 23,8-10);

– Biorąc pod uwagę, że nowotestamentowy Rok Miłościwy rozpoczął się od Nazaretu (Łk 4,16-21), wyprzedzając w czasie główne wydarzenie nowotestamentowego Dnia Pojednania – śmierć Pana na Golgocie (Rz 5,10; Kol 1,19-22), należy chyba wnioskować (podkreślam: wnioskować, bo ostatecznego dowodu teraz jeszcze brak w postaci wyraźnego i nie pozostawiającego wątpliwości tekstu), że Sabat Wesołego Trąbienia obchodzony

pierwszego dnia miesiąca siódmego, był symbolem służby Jezusa, ogłaszającego Królestwo Boże ludziom i przygotowującego się do złożenia Ofiary z siebie samego, dla pojednania ludzkości z Ojcem. Przyniesiona przez Pana Ewangelia („Radosna Wieść o Królestwie”), była rzeczywiście wesołą wieścią (Jan 3,16), dla oczekujących zbawienia.

f) **Dzień Pojednania** (Sabat Pański);

– Postanowienie (3 Mjż23,26-32);

– Doskonały symbol Pojednania dokonanego na Golgocie (Rz 5,10; Kol 1,19-22) – Uważna lektura 3 Mjż 16,1-34 wskazuje jak dokładnie i wszechstronnie ukazana była w symbolu rzeczywistość Chrystusowej Ofiary i jej błogosławiony dla nas skutek.

g) **Święto Szałasów** (dnia pierwszego i dnia ósmego – Sabat)

– Nakaz zachowywania (3 Mjż 23,23-36; 39.43);

– Trzy fakty zwracają na siebie uwagę w związku z zachowywaniem Święta Szałasów: 1) Obchodzono je wkrótce po Dniu Pojednania, 2) Było to radosne święto, 3) Same szałasy budowane z bardzo nietrwałych materiałów /świeżych i szybko więdnących gałązek/, wskazują na coś nietrwałego.

Podobnie jak Wielkanoc, która upamiętniała wyjście z Egiptu, Święto Szałasów miało przypominać Żydom wędrówkę po puszczy, gdzie mieszkali w namiotach (3 Mjż 23,42.43).

Ponadto było ono obrazem życia chrześcijan w słabych, śmiertelnych ciałach.

My bowiem, świadomi błogosławieństw Pojednania dokonanego między nami a Ojcem przez Jezusa Chrystusa, wezwani zostaliśmy do radości (1 Tes 5,16). Nasza sytuacja podobna jest sytuacji Żydów, wędrujących do Chanaanu; my wędrujemy do Królestwa Niebios. Nietrwałymi *„namiotami”* (szałasami) są dzisiaj nasze ciała (2 Kor 5,1-9), w których dążymy do nieśmiertelności, co

stanie się naszym udziałem w chwili przemiany ciał (por. Flp. 3,20-21). Mieszkanie w szałasach było dla Żydów niewygodne i uciążliwe (święto to przypadało na początek października, gdy rozpoczynała się pora deszczowa). Podobnie i my w ciałach naszych *„wzdychamy i jesteśmy obciążeni”*. Mamy się jednak, podobnie jak Żydzi radować (3 Mjż 23,40; Flp 4,4), spożywając najlepsze owoce (3 Mjż 23,40), czyli posiadając najlepsze dary Boże i korzystając z nich (por. 2 Kor 4,6-7).

– Na uwagę zasługuje znów pewien znamienny fakt: dni kuczek, podobnie jak dni przaśników jest siedem (3 Mjż 23,34), co znów odnosi się do całego życia chrześcijańskiego. Jednak – w odróżnieniu od Święta Przaśników, ósmego dnia przypadał uroczysty, radosny Sabat. Tego dnia Żydzi nie mieszkali już w szałasach. Ów sabat zdaje się zatem zapowiadać Dzień Zbawienia – Dzień Wieczności, życia w nowych nieśmiertelnych i nieskazitelnych ciałach (1 Kor 15,50-54).

Te wszystkie Święta i Sabaty narodu izraelskiego nie obowiązują chrześcijan, gdyż wzięły spełnienie w Jezusie; w Jego życiu, śmierci i zmartwychwstaniu, oraz w życiu wiernych Kościoła założonego przez Chrystusa.

## 4. Nowie miesięcy

a) Problemem nowiu miesięcy w zasadzie nie potrzebowalibyśmy się szczegółowo zajmować, gdyż wyraźne oświadczenie Apostoła w Kol 2,16.17 powinno wystarczyć, by nie widzieć potrzeby zachowywania tego święta (*„niechże was nikt nie sądzi z powodu… nowiu miesięcy”*);

b) Problem ten jednak może nas zaciekawić, gdyż w rzeczy samej jest interesujący, a ponadto w myśl słów Pawła – stanowi *„cień rzeczy przyszłych”* na równi z innymi postanowieniami ceremonialnymi, symbolicznymi.

c) Co wiemy na ten temat?

1. Pierwszą próbę wyjaśnienia symboliki ciał niebieskich

znajdujemy już w 1 Mjż 37,9-10. Według przykładu patriarchy Jakuba słońce symbolizowało patriarchę – ojca, księżyc – jego żonę, gwiazdy – braci Józefa.

2. Zachowując ten hierarchiczny porządek znajdujemy, ze w odniesieniu do Boga – Ojca użyto symbolu słońca (Ps 84,12), zaś Jezus Chrystus (czyt. Jan 14,9) świadczy o sobie, że jest odbiciem Ojca, wszystko co czyni, czyni z polecenia Ojca i Jego mocą (czyt. Jan 1,14; Mt 21,27; Jan 5,19.30; por. Kol 2,9; 1 Tym 3,16).

Stwierdzamy tu więc podobną współzależność, jak ta, która zachodzi między słońcem i księżycem. Ponadto o Jezusie jest powiedziane – że jako światłość *„w ciemnościach świeci, a ciemności Go nie ogarnęły”* (Jan 1,1-5) – podobnie jak księżyc!

3. W księdze Izajasza czytamy, że przyjdzie dzień, kiedy *„światło księżyca będzie jak światło słońca, a światło słońca będzie siedmiokrotne, jak światło siedmiu dni”* (Iz 30,26). A stać się to miało wówczas, *„gdy Pan opatrzy skaleczenie swojego ludu i uleczy zadaną mu ranę”*.

*„Uleczenie rany ludu”*, to Zbawienie dokonane na Golgocie przez Jezusa. On to *„boleści nasze własne nosił”* (Iz 53,4-5). On uwalniając od grzechów (Mt 1,21), uzdrowił swój lud od ciężkiej choroby – od śmierci. To On powiedział, że kto się nawróci, zostanie przezeń *„uzdrowiony”* (Mt 13,15), cała Jego misja polegała na uzdrowieniu duchowych i fizycznych niemocy ludzi (Łk 4,16-21); por. DzAp 10,38).

I właśnie w Dniu Zbawienia (por. 2 Kor 2,6), Jezus (symbolicznie: **księżyc**), *„zaświecił jako słońce”* gdyż w Nim objawiła się *„wszystka zupełność Bóstwa cieleśnie”* (Kol 2,9). On też objawił Ojca, takim, jakim On w rzeczywistości jest, i to w sposób najbardziej realny i rzeczywisty. Jeśli księżyc odbija światło słoneczne, lecz nie przekazuje słonecznego ciepła, to Jezus nie tylko objawił znajomość Bożą i Prawdę (światłość Bożą), w nauce, lecz zarazem okazywał miłość,

dobroć, wyrozumiałość i współczucie Boże (ciepło Boże) dla grzesznika!

W Dniu Zbawienia nie *„księżycem”* już, lecz *„SŁOŃCEM”* stał się dla ludzkości Syn Boży (por. Iz 30,26), Jego Ojciec zaś, został przez Niego w sposób absolutnie doskonały przedstawiony światu – *„siedmiokrotna światłość słoneczna”* (Iz 30,26; Jan 17,6; 25-26). Dlatego prorocy zapowiadający przyjście Zbawiciela, nazywają Go *„słońcem”* (Mal 4,2; Łk 1,78-79).

4. Obserwując księżyc zauważamy, że widoczny jest na niebie przez szereg dni. Potem znika, przez trzy dni jest niewidoczny, by następnie ukazać się w postaci wąskiego sierpa nowiu.

Znamienne jest to, że i Jezus po przejściu Swej ziemskiej drogi na trzy dni „znikł z ziemi” (spoczynek grobowy), by potem ukazać się, jako „nowy”, Zmartwychwstały Pan.

Wszystko to zdaje się dowodzić,że obchodzone w Izraelu święto Nowiu Miesięcy było zapowiedzią Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego. Dlatego, po wypełnieniu, święto to nie obowiązuje chrześcijan. Jak ktoś powiedział: *„Gdy przyszedł Zwiastowany, zwiastuny przestały obowiązywać”*.

## 5. Sabaty.

a) Tekst Biblii Gdańskiej używa liczby mnogiej *„sabaty”*, zaś inne przekłady liczby pojedynczej *„Sabat”*. Tekst (Kol 2,16) i kontekst (Kol 2,17), kieruje nas do sabatów ceremonialnych, których było wiele, nie zaś do Sabatu Pańskiego, siódmego dnia tygodnia.

b) Bóg nazywa siódmy dzień tygodnia *„Sabatem Pańskim”* (3 Mjż 23,3) w odróżnieniu od wielu innych sabatów, występujących z okazji licznych w Izraelu świąt, które Bóg nazwał *„sabatami waszymi”* (por. 3 Mjż 23,27-32).

c) Najdobitniej jednak różnicę między Sabatem Pańskim dnia

siódmego nakazanym do zachowywania w czwartym przykazaniu Dekalogu, a sabatami symbolicznymi, wykazuje rozważanie nad porządkiem świąt w Izraelu. Znajdujemy że:

1. Sabat – oznaczał dzień zupełnego odpoczynku, w którym nie wolno było wykonywać żadnej najemnej, zarobkowej pracy. Tym właśnie różni się on od świąt izraelskich, podczas których składano szczególne ofiary, lecz niekonieczne było powstrzymywanie od powszednich prac (por. 3 Mjż 23,5-8).

2. Takich sabatów obowiązujących naród izraelski, było – oprócz Sabatu siódmego dnia tygodnia, siedem. Występowały one:

[1] Pierwszy dzień Święta Przaśników [15 Nisan];

[2] Siódmy dzień Święta Przaśników [21 Nisan];

[3] Pięćdziesiątnica;

[4] Dzień Wesołego Trąbienia [ 1 Tiszri];

[5] Dzień Pojednania [10 Tiszri];

[6] Pierwszy dzień Święta Szałasów [15 Tiszri];

[7] Ósmy dzień Święta Szałasów [22 Tiszri]

3. Przykładowo można to przedstawić na wykresie, np. w oparciu o święto Paschy i Przaśników.

**Pascha i Święto Przaśników**

| Śr. | Czw. | Pt. | Sob. | Niedz. | Pon. | Wt. | Śr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pascha 14 Nisan | 1 dzień 15 Nisan | 2 dzień 16 Nisan | 3 dzień 17 Nisan | 4 dzień 18 Nisan | 5 dzień 19 Nisan | 6 dzień 20 Nisan | 7 dzień 21 Nisan |
| święto | sabat | święto | święto | święto | święto | święto | sabat |

**Święto Namiotów (Kuczek)**

| Wtor. | Śr. | Czw. | Pt. | Sob. | Niedz. | Pon. | Wt. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|

| 15 Tisz. | 16 Tisz. | 17. Tisz. | 18 Tisz. | 19 Tisz. | 20 Tisz. | 21 Tisz. | 22 Tisz. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| sabat | święto | święto | święto | święto (sabat) | święto | święto | sabat |

Reasumując stwierdzić należy, że tekst Listu do Kolosan 2,16; nie może być w żadnym wypadku używany jako usprawiedliwienie dla łamiących Sabat Pański (Mr 2,28) i spożywających nieczyste pokarmy a tym bardziej do walki przeciwko sabatowi i ludziom zachowującym to Boże Przykazanie! Ludzie, którzy z powodu nieumiejętności, lub w złych intencjach wykręcają słowa Pawłowe, czynią to – w myśl nauki ap. Piotra (2 Ptr 3,16) – „*ku własnemu zatraceniu*” !

Nie bądźcie uczestnikami ich.

[Autorzy Nowego Testamentu o Zakonie Bożym str.72 – 81]